

MONITOR BIZNESU

www.monitorbiznesu.com.pl

Nr 05 (72) 28 maja 2020 r.

STRATEG 2020 – LAUREAT

O wodę musimy dbać

O konieczności docenienia dobrodziejstwa czystej wody w kranach i odpowiedzialności za środowisko z Wojciechem Jassakiem, prezesem PWiK w Elku, Strategiem Ekologii 2020, rozmawia Marek F. Klimek

Przez ponad 28 lat działalności PWiK Sp z o.o. Elk, miasto stało się symbolem czystej wody. Jak ten proces przebiegał?

Nasze miasto, pięknie zlokalizowane nad brzegiem rzeki i jeziora o tej samej nazwie, jeszcze dwie dekady temu borykało się z brakiem dobrej, czystej wody w kranach, a ścieki spływały do wód otwartych. Woda, która z przerwami ciekła z kranów, nie była odpowiednia nawet do parzenia herbaty, nie wspominając o wymaganiach smakoszy kawy. Stworzyliśmy bardzo czytelny program strategiczny dla firmy, a co za tym idzie, dla rozwoju miasta. Czysta woda w kranach i czyste środowisko – to nasze priorytety. Teraz dostarczamy mieszkańcom znakomitej jakości wodę za relatywnie niską cenę, a równocześnie oczyszczamy ścieki tak, aby ochronić środowisko i zabezpieczyć je dla przyszłych pokoleń.

Jakie są efekty tej strategii?

Dysponujemy efektywną stacją uzdatniania wody, funkcjonalną bazą sprzętową i obiektową, nowoczesną oczyszczalnią ścieków. Przebudowaliśmy przepompownie, kolektory sanitarne i tranzytowe oraz magistrale wodociągowe. Dzięki olicznikowaniu nastąpiło zrationalizowanie zużycia wody. Powstały nowe sieci wodociągowe, kilometry kanalizacji sanitarnej i deszczowej dla potrzeb rozbudowującego się miasta. Ścieki są perfekcyjnie oczyszczane, a wody podziemne – chronione. Przekłada się to na zabezpieczenie środowiska wodnego w makroregionie.

Połączenie komfortu mieszkańców i dbałości o środowisko wymaga zapewne współdziałania wielu ośrodków decyzyjnych?

Samorządowcy kolejnych kadencji rozumieli te problemy i akceptowali główne strategiczne cele. Dzięki rozwojowi wodociągów i kanalizacji zwiększa się wartość terenów inwestycyjnych

i potencjał miasta. Oczywiście skok techniczny i technologiczny nie byłby możliwy bez funduszy unijnych, jak również kredytów i dotacji z Ekofunduszu oraz Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. W rezultacie obiekty, urządzenia i technologie naszego przedsiębiorstwa spełniają wszystkie niezbędne wymagania Unii Europejskiej, nawet z nadładkiem. Kompleks inwestycji, które wykonał przez minione dekady, a które są w ostatniej fazie realizacji, zapewnią mieszkańcom miasta oraz jego ościennym gminom spokojne i bezpieczne funkcjonowanie w zakresie dostaw świetnej wody i całkowitego oczyszczania ścieków przez najbliższe dekady. Myślę, że to mocna strona walorów miasta Elk.

A co się dzieje z odpadami z oczyszczalni?

Najkrócej rzecz ujmując, zwracamy je przyrodzie. Zrezygnowaliśmy z technologii spalania osadów celem ograniczenia emisji CO₂ i substancji szkodliwych. Uzyskaliśmy koncesję na rolnicze przetwarzanie osadów w kompost i taki produkt trafia do obrotu gospodarczego do polepszania warstwy humusowej pól uprawnych.

Czy cena wody w Elku odzwierciedla jej jakość? Czy można ją pić z kranu?

Ważne jest zrozumienie, że czysta woda w kranie nie jest oczywistością, trzeba o nią dbać, a to wymaga określonych nakładów. Namawiam do skosztowania naszej naturalnej kranówki. Poprzez filtrację i dezynfekcję bezpiecznym promieniowaniem ultrafioletowym jest nie tylko smaczna, ale i przyjazna środowisku. Cena 4,02 zł (brutto) za tysiąc litrowych butelek kranówki musi być uznana za atrakcyjną.

Czy państwa klienci – odbiorcy – są świadomi dobrodziejstwa, jakim jest czysta woda w kranach i czyste środowisko wód otwartych?

Konsumenci nie zawsze dostrzegają, że woda, dostarczana pod odpowiednim ciśnieniem, w odpowiedniej jakości przez cały rok w przeliczeniu na litr, jest bodaj najtańszym dobrem gospodarczym, a przecież najważniejszym, niezbędnym do życia, w odróżnieniu od wielu innych towarów i usług. Warto też pamiętać, że kanalizacja to nie śmietnik i należy ją odpowiednio eksploatować ze zwykłej ludzkiej troski o następne pokolenia.

Co z perspektywy swojego doświadczenia doradza pan zarządzającym spółkami wodociagowymi?

Strategicznie planować i widzieć w jak najdłuższej perspektywie. Finansowanie zamierzeń racjonalizować według potrzeb społeczności lokalnych. Efek-

ty ekologiczne przewidywać w zrównoważonym rozwoju. Otaczać się życzliwymi ludźmi, rozumiejącymi idee dobrych programów. Wreszcie nieustannie przekazywać konsumentom – naszym klientom – ideę, że o jakość wody musimy dbać, wszak to bardzo wrażliwa materia. ■



Wojciech Jassak, prezes PWiK w Elku odbiera statuetkę *Stratega Ekologii 2020* z rąk Marka F. Klimki, z-cy red. nac. „Monitora Biznesu” przed siedzibą Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie

SYMBOL 2020 – NOMINACJA

Tradycja i nowoczesność

Wydział Elektryczny Politechniki Warszawskiej obchodzi niebawem 100-lecie istnienia. Łączy tradycję z nowoczesnością i badaniami na najwyższym światowym poziomie z nowoczesną dydaktyką

Wydział Elektryczny szczyty się 100-letnią tradycją kształcenia, prowadzenia badań naukowych i wdrażania innowacji w gospodarce. Dziś jest jednym z największych wydziałów Politechniki Warszawskiej. Zatrudnia ponad 160 naukowców i dydaktyków, a w jego murach studiuje ponad trzy tysiące studentów z Polski i ze świata.

Aktualna struktura organizacyjna – podział na trzy instytuty – wynika z dekad ewolucji obszarów badawczych i dydaktycznych uprawianych na Wydziale. Instytut Sterowania i Elektroniki Przemysłowej skupia naukowców zajmujących się teorią sterowania, automatyką, robotyką, informatyką, napędem elektrycznym, elektroniką przemysłową i energoelektroniką. W ramach nurtu badawczego związanego z energoelektroniką zrealizowany został międzynarodowy projekt badawczy „Highly efficient and fault tolerant SIC-based smart transformer in distributed energy systems”.

Drugim nurtem badawczym jest napęd elektryczny ze szczególnym uwzględnieniem szeroko rozumianej elektromobilności, w tym samochodów i

samolotów elektrycznych. Trzeci nurt stanowią teoretyczne i aplikacyjne badania dotyczące rachunku różniczkowego niecałkowitego i zmiennego rzędu.

W Instytucie Elektroenergetyki prowadzi się badania naukowe i prace wdrożeniowe dotyczące szeroko rozumianych sieci i systemów elektroenergetycznych, automatyki elektroenergetycznej, aparatów elektrycznych, trakerii elektrycznej, elektroniki i techniki świetlnej. Wśród sfer aplikacyjnych wyników badań są: elektromobilność, mikro sieci, odnawialne źródła energii, magazynowanie energii, zapewnienie bezpieczeństwa elektroenergetycznego państwa.

Jednym z projektów badawczych realizowanych w instytucie jest „POWERSKIN PLUS – Highly advanced modular integration of insulation, energising and storage systems for non-residential buildings”. Pracownicy Instytutu Elektroenergetyki Teoretycznej i Systemów Informatyko-Pomiarowych prowadzą badania naukowe w zakresie szeroko pojętej elektrotechniki i informatyki, które obejmują między

innymi: zastosowanie metod komputerowych w elektrotechnice, bioelektromagnetyzm, sztuczne sieci neuronowe, cyfrowe przetwarzanie sygnałów i obrazów, nowoczesne systemy pomiarowe, algorytmy grafiki komputerowej, interfejs człowiek-komputer, zagadnienia ochrony odgromowej i technik wysokonapięciowych oraz narzędzia inżynierii oprogramowania. Jednym z projektów badawczych związanych z militarnym zastosowaniem impulsów elektromagnetycznych jest projekt pt. „Metody i Sposoby Ochrony i Obrony przed Impulsami HPM”.

Kształcenie na Wydziale Elektrycznym jest silnie powiązane z badaniami naukowymi i pracami wdrożeniowymi. Ma to swoje odzwierciedlenie w wysokim poziomie prowadzonych studiów: Elektrotechnika, Automatyka i robotyka stosowana, Informatyka stosowana oraz Elektromobilność. Wszystkie uwzględniają w programach trendy rynkowe, kształcenie ukierunkowane jest problemowo i oparte na projektach i warsztatach. Wysoko notowana w rankingach Informatyka stosowana wypuszcza na rynek pracy wszechstronnych specjalistów z praktycznymi umiejętnościami informatycznymi i menedżerskimi. Kierunek Automatyka i robotyka stosowana kształci specjalistów z zakresu napędu układów robo-

tycznych, sterowania oraz układów zasilających. Absolwenci Elektrotechniki są uznanymi i poszukiwanymi specjalistami w dziedzinach elektroenergetyki, energoelektroniki i ogólnej elektrotechniki. Od lat zasilają kadrę zarządzającą największych firm z branży. Bliźniaczy kierunek – *Electrical Engineering* – prowadzony jest całkowicie w języku angielskim, dzięki czemu na wydziale kształcą się wielu studentów z zagranicy. Elektromobilność została uruchomiona w roku akademickim 2019/2020. Powstała jako odpowiedź na potrzeby dynamicznie rozwijającej się nowej branży. Wydział Elektryczny oferuje również studia przez internet i na kierunku Informatyka stosowana. Z uwagi na interdyscyplinarny charakter wydziału, studenci wszystkich kierunków uzyskują kwalifikacje związane z wykorzystaniem nowoczesnych narzędzi informatycznych oraz prowadzeniem multidyscyplinarnych projektów zespołowych.

Na co dzień Wydział Elektryczny łączy tradycję z nowoczesnością. Zlokalizowany w 5 historycznych budynkach głównego kampusu Politechniki Warszawskiej, na 8 tys. m² powierzchni, posiada nowoczesną bazę laboratoryjną wyposażoną w sprzęt komputerowy, specjalistyczne oprogramowanie oraz urządzenia i maszyny. Ma też nowoczesne systemy wsparcia dydaktyki i



Uroczystość odsłonięcia pomnika-laweczki Profesora Mieczysława Pożaryskiego, pierwszego dziekana Wydziału Elektrycznego PW. Od lewej: prof. Stanisław Bolkowski, prof. Lech Grzesiak – dziekan Wydziału Elektrycznego PW, prof. Jan Szmidt – rektor PW, Krzysztof Tchórzewski – Minister Energii, dr Piotr Szymczak – prezes SEP i prof. Jerzy Barlik;

obsługi studentów, dzięki czemu przejście na zdalne nauczanie i funkcjonowanie w dobie pandemii koronawirusa odbyło się bardzo płynnie. Wydział prowadzi wszystkie zajęcia online. Pierwszy na Politechnice Warszawskiej przeprowadził zdalne egzaminy dyplomowe, a studenci swoje sprawy w dziekanacie mogą załatwić również za pomocą wideokonferencji.

Tradycją i czymś, co cenią sobie szczególnie studenci, jest panująca tu przyjazna i otwarta atmosfera. Na wydziale działa wiele kół naukowych, któ-

re odnoszą sukcesy w swoich dziedzinach, również na arenie międzynarodowej. Studenci chętnie angażują się w różne przedsięwzięcia, projekty i organizacje studenckie, a także pomagają sobie nawzajem i innym. Przykładem tego jest budowa elektrycznego bolidu e-MaksPower dla 10-letniego niepełnosprawnego Maksa. Projekt, w budowę którego zaangażowani byli studenci z koła naukowego ADeK, zdobył uznanie i rozgłos medialny.

Joanna Gulewicz

Działania ZUS w obliczu Tarczy Antykryzysowej 3.0

Po wejściu w życie nowej odsłony Tarczy Antykryzysowej więcej firm skorzysta z pomocy. Rozmowa z **prezes ZUS, prof. Gertrudą Uścińską**

Jak wygląda tegoroczna waloryzacja składek?

Zgodnie z obwieszczeniem ministra rodziny w czerwcu stany kont ubezpieczonych, zawierające kwoty składek na ubezpieczenie emerytalne oraz kapitału początkowego, wzrosną o 8,94 proc. Z kolei zgodnie z komunikatem prezesa GUS stany subkont wzrosną o 5,73 proc. To kontynuacja znakomych wyników notowanych w poprzednich latach oraz wzrost naszego kapitału emerytalnego na poziomie nienotowanym na żadnej lokacie. Rok temu waloryzacja konta wyniosła 9,2 proc., zaś subkonta 5,01 proc. Wskaźnik waloryzacji konta ustalany jest na bazie inflacji i tempa wzrostu przypisu składek emerytalnych. Natomiast subkonta waloryzujemy zgodnie z przeciętnym wzrostem nominalnego PKB za ostatnie 5 lat. Przeprowadzana w czerwcu waloryzacja jest bardzo ważna, ponieważ stan konta i subkonta osiągnięty przez daną osobę w momencie przejścia na emeryturę służy do obliczenia wysokości jej emerytury.

Dodam, że w ramach Tarczy Antykryzysowej udało się wprowadzić szczególne rozwiązanie, zgodnie z którym dla osób, które przejdą na emeryturę w czerwcu br., emerytura będzie mogła zostać ustalona tak, jak gdyby było to w maju, jeśli będzie to dla nich korzystniejsze. Oznacza to, że będzie miała zastosowanie dodatkowa waloryzacja kwartałna, która według zasad ogólnych nie przysługuje przy ustalaniu emerytury w czerwcu każdego roku. Z tego powodu w poprzednich latach osoby, które składały wniosek o emeryturę w czerwcu, otrzymywały świadczenie niższe, niż gdyby wystąpiły z takim wnioskiem w maju lub lipcu. Co roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych doradza klientom, aby – jeśli to możliwe – nie przechodzili na emeryturę w czerwcu, lecz poczekali co najmniej do lipca. W tym roku nie będzie to już konieczne. Liczymy, że to jednorazowe rozwiązanie uda się wprowadzić na stałe, a więc również na kolejne lata, a przynajmniej do czasu, kiedy zasady waloryzacji kwartalnej konta zostaną kompleksowo uporządkowane.

Jakie są główne założenia Tarczy Antykryzysowej 3.0?

Oczywiście skupię się na rozwiązaniach realizowanych przez ZUS. Nowa odsłona Tarczy Antykryzysowej, która weszła w życie 16 maja, uprawnia dwie kolejne grupy płatników składek do zwolnienia ze składek. Po pierwsze: więcej przedsiębiorców skorzysta ze zwolnienia ze składek za kwiecień i maj, ponieważ nawet jeśli ktoś przekroczy próg przychodu uprawniający do zwolnienia, czyli 15 681 zł, to będzie miał do niego prawo, jeśli jego dochód nie jest wyższy od 7 tys. zł. Po drugie zwolnienie z całości składek za kwiecień i maj dotyczy teraz również przedsiębiorców korzystających z ulgi na start, oczywiście po spełnieniu warunku przychodu lub dochodu. Uregulowano także, że płatnik zgłaszający do ubezpieczeń społecznych wyłącznie pracowników młodocianych korzysta ze zwolnienia ze składek na zasadach dotyczących mikrofirm do 9 ubezpieczonych. Ponadto



świadczenie postojowe udostępniono również przedsiębiorcom zarejestrowanym w lutym i marcu. To właśnie w Tarczy 3.0 zawarto przepis dotyczący „emerytur czerwcowych”, o których wcześniej wspomniałam. Z kolei dla osób wykonujących pracę w szczególnych warunkach lub szczególnych okolicznościach, pracę nauczycielską, pracę górniczą, z pewnością istotne jest, że na mocy Tarczy 3.0 przestój spowodowany epidemią koronawirusa nie wpłynie negatywnie na ich uprawnienia do emerytury pomostowej lub górniczej albo nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego.

Co w przypadku przedsiębiorców, którzy już opłacili składki, a są teraz zwolnieni z tego obowiązku?

W przypadku wyżej wymienionych grup płatników zwolnieniu podlegają składki za kwiecień i maj, nawet jeśli zostały już opłacone. Po zrealizowaniu zwolnienia w systemach ZUS powstanie nadpłata, którą przedsiębiorcy mogą odzyskać. Wystarczy, że złożą wniosek o jej zwrot.

Jak długo przedsiębiorca może korzystać ze świadczenia postojowego?

Zgodnie z przepisami wypłata świadczenia postojowego może nastąpić trzy razy. Za drugim i trzecim razem wypełnia się proste oświadczenie. Nie trzeba w nim wykazywać kolejnego spadku przychodów, ale sytuacja materialna przedsiębiorcy lub osoby wykonującej umowę cywilnoprawną powinna być na podobnym poziomie lub niewiele się zmienić.

Ile pieniędzy ZUS wypłacił dotychczas z tytułu świadczenia postojowego?

Do 25 maja wypłaciliśmy postojowe dla ponad 720 tys. osób na kwotę około 1,4 mld zł. Pieniądże są wypłacane na bieżąco.

A jak to wygląda w ramach poprzednich pakietów pomocowych?

Zrealizowaliśmy zwolnienie z opłacania składek za marzec dla ponad 900 tys. płatników składek. Wszystkie wnioski są na bieżąco rozpatrywane i będą sukcesywnie realizowane. Działamy w taki sposób, aby pomoc dotarła wszędzie tam, gdzie jest potrzebna. Mamy świadomość, jak bardzo jest to ważne dla przedsiębiorców. Dlatego rozpatrywanie wniosków o wsparcie traktujemy priorytetowo.

Jaka to jest skala? Czy możemy podać konkretne liczby?

Przyjeliśmy około 2,9 mln wniosków o pomoc z Tarczy Antykryzysowej, w tym 1,7 mln o zwolnienie ze składek, 1,1 mln o świadczenie postojowe oraz 67 tys. wniosków dotyczących ulg w opłacaniu składek.

Czy przedsiębiorcy zwolnieni z opłacania składek powinni martwić się o swoje przyszłe emerytury?

Takie osoby mogą spać spokojnie. Wszyscy zwolnieni ze składek mają składki zapisane na kontach emerytalnych, okres zwolnienia zaliczamy do stażu do minimalnej emerytury. Zachowują oni także prawo do świadczeń z ubezpieczeń społecznych, ubezpieczenia zdrowotnego i innych świadczeń wynikających z opłacanych składek.

Jak wygląda praca pracowników i placówek ZUS w dobie koronawirusa?

Od 4 maja 2020 r. ZUS przywrócił standardową obsługę klientów w placówkach. Od tego czasu obsłużyliśmy tam 650 tys. osób. Jako jeden z pierwszych urzędów podjęliśmy decyzję, aby ponownie otworzyć sale obsługi klientów. Ze względu na bezpieczeństwo prosimy, aby odwiedzać placówki Zakładu tylko wtedy, kiedy jest to niezbędne. Nasi klienci powinni zasłonić nos i usta. Obsługa w placówkach ZUS jest realizowana przy zachowaniu zasady odpowiedniego odstępu między klientami oczekującymi na obsługę (minimum 1,5 metra między osobami). Klienci są wpuszczani pojedynczo, w zależności od dostępności stanowiska, na którym możliwe jest załatwienie danej sprawy. Przy stanowisku może przebywać tylko jedna osoba. Osoby towarzyszące – za wyjątkiem opiekunów osób z niepełnosprawnością, tłumaczy języka migowego, pełnomocników lub rodziców z dzieckiem – nie będą mogły podejść do stanowiska razem z osobą obsługiwaną. W każdej placówce ZUS można również założyć profil na PUE i potwierdzić Profil Zaufany, który jest potrzebny np. do składania wniosków przez PUE ZUS.

Ile osób korzysta już z Platformy Usług Elektronicznych?

Od 1 marca do 5 maja na Platformie Usług Elektronicznych ZUS założono prawie 411 tys. nowych profili. To prawie trzykrotny wzrost w stosunku do stycznia i lutego tego roku. Łącz-

nie daje to już ponad 4 miliony profili na PUE. Dzięki naszemu e-urzędowi można załatwić wiele spraw bez wychodzenia z domu, w tym złożyć wniosek o pomoc w ramach Tarczy Antykryzysowej.

Dzięki PUE można m.in. przetrzeć dane zgromadzone w ZUS, przekazać dokumenty ubezpieczeniowe, składać wnioski i otrzymywać na nie odpowiedzi. Przez PUE można również uzyskać dostęp do informacji o stanie konta ubezpieczonego oraz do informacji o wystawionych zwolnieniach lekarskich. Aby założyć profil, trzeba go zarejestrować i jednorazowo potwierdzić swoją tożsamość. Można to zrobić na wiele sposobów, m.in. za pomocą Profilu Zaufanego, podpisu kwalifikowanego lub osobiście w każdej placówce ZUS.

Oczywiście nadal jest taka możliwość, aby złożyć wniosek tradycyjną drogą – listownie bądź wrzucając dokumenty do specjalnych skrzynek ustawionych w placówkach ZUS, a od 4 maja również przy tzw. okienku. Rekomenduję jednak internet.

W ostatnim czasie doszło do wzrostu zwolnień lekarskich? Jak to się przyczyniło?

Cały czas analizujemy, jak wygląda kwestia absencji chorobowej, która bezpośrednio przekłada się na wydatki funduszu chorobowego FUS. W marcu liczba zwolnień lekarskich była bardzo duża. Lekarze wystawili aż 3,3 mln zaświadczeń z tytułu choroby własnej, opieki nad dzieckiem lub innym członkiem rodziny. W porównaniu do lutego br. był to wzrost o 36 proc. W kwietniu liczba zwolnień lekar-

skich zmalała i wyniosła 1,8 mln zaświadczeń. Z kolei jak na razie w maju odnotowujemy niewiele zwolnień lekarskich – do 25 dnia miesiąca zaledwie 1,1 mln e-ZLA.

Niewątpliwie w związku z epidemią koronawirusa wzrosły wydatki na zasiłki opiekuńcze: ze 110–120 mln zł w styczniu oraz lutym br. do 260 mln zł w marcu oraz 610 mln zł w kwietniu br. To wzrost ponad 5-krotnie.

Kto najczęściej choruje?

W pierwszych czterech miesiącach roku 56 proc. zwolnień lekarskich wystawiono kobietom. Analiza liczby dni absencji chorobowej w korelacji z wiekiem wykazała, że 28 proc. absencji chorobowej odnotowano w grupie osób między 30 a 39 rokiem życia. W populacji kobiet wyniósł on 31 proc., a wśród mężczyzn 22 proc. W okresie styczeń–kwiecień br. absencja była najczęściej powodowana przez choroby układu oddechowego (18 proc. ogólnej liczby dni absencji), ciążę, poród i pójście (17 proc.), choroby układu kostno-stawowego, mięśniowego i tkanki łącznej (16 proc.), urazy, zatrucia i inne określone skutki działania czynników zewnętrznych (11 proc.). Interesującym zjawiskiem jest wzrost w kwietniu br. zachorowalności na choroby z grupy „Zaburzenia psychiczne i zaburzenia zachowania”. W porównaniu z marcem udział w liczbie dni absencji chorobowej i liczbie zaświadczeń lekarskich wzrosły o ok. 5 pp. To zagadnienie wymaga dalszej analizy.

Rozmawiała:
Anna Knapiek

SYMBOL 2020 – NOMINACJA

Duża spółdzielnia może więcej

Spółdzielnia to nie biznes, spółdzielnia to ludzie – mówi Barbara Różewska, prezes Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w rozmowie z Danutą Klimek



WSM to największa spółdzielnia mieszkaniowa w Polsce. Jak zarządza się organizmem porównywalnym wielkością z dużym miastem?

Tak, jest największą spółdzielnią mieszkaniową pod względem liczby mieszkańców. U nas w 489 budynkach mieszkalnych mieszka wg oświadczeń 70 366 osób. Małe jest piękne, a duże może więcej – skutecznie wykorzystujemy ten atut. Staramy się, aby nasza spół-

dzielnia funkcjonowała dobrze i sprawnie, choć codziennie nie brakuje nam nowych tematów, problemów, wyzwań, a także uwag mieszkańców. Dużemu łatwiej też przetrwać trudne okresy. Szczególnie w ostatnich tygodniach solidaryzm spółdzielczy, dobrosąsiedzka pomoc, a także codzienna pewność jutra daje mieszkańcom poczucie bezpieczeństwa. Tworzą się różne międzysąsiedzkie relacje między ludźmi młodszy i starszymi, szczególnie tymi, którzy nieczęsto wychodzą z mieszkań. Apelujemy do wszystkich o krzewienie tych szczytnych idei spółdzielczości. Nadszedł czas, aby sobie wzajemnie pomagać. Przejeliśmy znaczną część odpowiedzialności za swoich mieszkańców i podjęliśmy walkę z koronawirusem, choć mamy na nią ograniczone środki.

Jakie konkretne działania w tej sprawie podjął zarząd?

Od 1 maja do końca roku w opłatach za mieszkania obniżyliśmy za zgodą Rady Nadzorczej odpis na fundusz remontowy do 50% oraz najemcom lokali użytkowych dali-

śmy możliwość odroczenia płatności czynszu za trzy miesiące. Dodatkowo w indywidualnych przypadkach na zasadzie wsparcia wieloletnich i sumiennych najemców możliwe jest czasowe obniżenie czynszu.

Po wygaśnięciu pandemii na plan pierwszy wróć zapewne wcześniejsze ważne potrzeby i oczekiwania mieszkańców.

Oczywiście. Pierwotną misją wszystkich spółdzielni jest zaspokajanie potrzeb mieszkaniowych, toteż systematycznie realizujemy kolejne inwestycje. Formalnie w ubiegłym roku rozpoczęliśmy inwestycję mieszkaniową na Białołęce. Jesteśmy w trakcie zmiany projektu i chcemy wybudować 360 mieszkań na odrębną własność, czyli na zasadach deweloperskich. Planujemy kolejne inwestycje mieszkaniowo-użytkowe na Bielanach, Żoliborzu i Wawrze. W Wawrze za zgodą Walnego Zgromadzenia chcemy uruchomić budownictwo spółdzielcze lokatorskie, szczególnie dla ludzi młodych, oraz budownictwo własnościowe i senioralne dla ludzi, którzy wymagają obsługi i pomocy społecznej.

Jakie są plany spółdzielni związane z zwiększeniem dostępności budynków dla seniorów i osób niepełnospraw-

nych a także budownictwem senioralnym?

Budując mieszkania na zasadach deweloperskich i sprzedając je z zyskiem, planujemy jego część przeznaczyć na dofinansowanie infrastruktury wielorodzinnej i otoczenia dla wygody i potrzeb seniorów, aby dobrze im się żyło. Z myślą o wszystkich mieszkańcach planujemy likwidować asfalt na rzecz nowego zagospodarowania przestrzeni międzybudynkowej, stworzyć miejsca i skwery przyjazne seniorom, oczka wodne, modernizować tereny zielone, budować instalacje energii odnawialnej. W ramach usuwania barier architektonicznych chcielibyśmy z okazji stulecia działania naszej spółdzielni rozpocząć budowę 100 wind. Wielkość i możliwości spółdzielni pozwala na dofinansowanie takich projektów z podziału nadwyżki bilansowej.

Program „100 wind na 100 lat” jest innowacyjny i brzmi bardzo interesująco. Jak przedstawiają się jego szczegóły?

Chodzi o wyposażenie w windy budynków mieszkalnych, które ich nie posiadają. Technika pozwala na instalowanie dźwigów osobowych zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz klatek schodowych. Przepisy prawa budowlanego są tak wymagające, że sam proces przygotowania i mon-

kontrolę pod kątem bezpieczeństwa. Stworzyliśmy sprzężarkę 4-stopniową, dobraliśmy odpowiedni osprzęt i rozpoczęliśmy pierwsze testy, jesteśmy już na ukończeniu prac – wyjaśnia Jan Sopa.

Oczyszczony i sprężony gaz pokopalniany może stanowić paliwo pierwotne do wytwarzania energii elektrycznej i ciepłej, generując znaczne oszczędności finansowe oraz pozytywnie wpływając na ekologię poprzez racjonalne korzystanie z zasobów naszej Ziemi.

Adrian Morel



Innowacyjna stacja oczyszczania i sprężania gazu pokopalnianego

SYMBOL 2020 – NOMINACJA

Uzdatnianie gazu – po polsku

Rozwiązanie autorstwa Auto Partner HS wykorzysta zalegający metan pokopalniany do produkcji energii elektrycznej i ciepła

Prace nad uzdatnianiem metanu pokopalnianego prowadzi wiele firm na świecie. Powodem jest zalegający i niewykorzystywany surowiec, wydostający się przez skorupę ziemską do atmosfery, który może być 25 razy bardziej niebezpieczny dla otoczenia niż CO₂.

– Powstała możliwość wykorzystania metanu, który znajduje się na poziomie 200 m p.p.m. Wiedząc o tym, że nie jesteśmy pierwszymi, którzy chcą sprężyć metan, chcieliśmy go oczyścić i sprężyć po polsku. Rozpoczęliśmy projekt, w którym wraz z dwiema uczelniami chemicznymi dopracowaliśmy ścieżkę uzdatniania gazu i odpowiednią

jednostkę sprężającą – mówi **Jan Sopa, członek zespołu badawczego Auto Partner HS.**

Zastosowany w układzie tri-generator pozwala na pracę instalacji jako jednostki wyspowej, bez dostępu do energii elektrycznej. Dzięki silnikowi własnego pomysłu umożliwia sprężanie do 250 m³ gazu na godzinę, do ciśnienia rzędu 230–240 atmosfer. Czynnościami, nad którymi pracował Auto Partner, były: filtracja, osuszenie gazu oraz sprężenie. Należało pozbyć się wilgotności względnej, która w gazie pokopalnianym występuje na poziomie 95%. Do schłodzenia gazu użyto rurek kriogenicznych, gdzie

wystarczyło jedynie 5 kW energii na sprężenie i osuszenie gazu, a nie 25 kW, jak w przypadku podobnych rozwiązań. Następnie rozbudowano system oczyszczania i kontroli.

– Nie zdawaliśmy sobie sprawy, że w gazie jest tak dużo pyłów, które zapychały elementy filtracyjne. Następnie pracowaliśmy nad systemem bezpieczeństwa, który pozwolił na stałą wentylację oraz ciągłą

SYMBOL 2020 – NOMINACJA

Zrozumieć DNA

W komórkach ludzkich mamy do czynienia z jądrowym oraz mitochondrialnym DNA, które zawiera specjalny zestaw genów kodujących enzymy odpowiedzialne za produkcję energii. Mutacje w mitochondrialnym DNA powodują zaburzenia w gospodarce energetycznej organizmu i są związane z szeregiem chorób metabolicznych, neurodegeneracyjnych, jak również procesami starzenia

Projekt pn.: „Badanie mechanizmu naprawy DNA w ludzkich mitochondriach” prowadzony przez **dr. hab. Michała R. Szymańskiego z Międzyuczelnianego Wydziału Biotechnologii Uniwersytetu Gdańskiego i Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego** zakłada

zrozumienie podstawowych mechanizmów naprawczych mitochondrialnego DNA u ludzi. Mutacje zmieniają materiał genetyczny, co może prowadzić do stanów chorobowych. Okazuje się jednak, że mitochondria posiadają białkowe kompleksy naprawcze korygujące niechciane mutacje.



– Nie wiemy jeszcze, co odpowiada za tworzenie się kompleksów, jak zachodzi sam proces ani jaka jest jego kolejność. Udało nam się natomiast odtworzyć taką strukturę w warunkach la-

boratoryjnych, a to pozwoli nam zrozumieć, jak ona działa i dlaczego istnieje stany chorobowe, w których mechanizm naprawy nie zachodzi – wyjaśnia dr hab. Michał R. Szymański.

Mitochondria podczas wytwarzania energii generują wolne rodniki, które niszczą DNA i prowadzą do degradacji białek odpowiedzialnych za jego naprawę, a zmutowane w ten sposób białka są identyfikowane u ludzi ze stanami chorobowymi. Zespół dr hab. Michała Szymańskiego stara się zrozumieć, jaki wpływ mają mutacje występujące w białkach na konkretne elementy procesu naprawczego oraz rozwijające się zmiany chorobowe.

Joanna Gulewicz

MOC 2020 – NOMINACJA

VERTUS dla przedsiębiorców

KPF Vertus SA ma ogromne doświadczenie w skutecznej windykacji i wspomaganiu biznesu, szczególnie w trudnych chwilach

Firma Konsorcjum Prawno-Finansowe VERTUS SA w ciągu kilkunastu lat działalności wyspecjalizowała się w kompleksowej pomocy podmiotom gospodarczym przez profesjonalną obsługę prawno-finansową. Jej atutem jest zaangażowanie najlepszych specjalistów w dziedzinie windykacji, doradztwie prawnym i pozyskiwaniu kapitału.

– Szczególnie dynamicznie rozwija się nasz departament prawny – akcentuje **Dominik Skorupa, prezes KPF VERTUS SA.** – Pomagamy przedsiębiorcom nie przez suchą interpretację prawa, ale staramy się wczuć w sytuację partnera z uwzględnieniem specyfiki jego funkcjonowania i zastosować przepisy od strony praktycznej.

W dzisiejszych trudnych czasach bardzo istotna dla wielu podmiotów gospodarczych staje się opieka na płaszczyźnie windykacyjnej. VERTUS działania w tej dziedzinie prowadzi niezwykle skutecznie przy zachowaniu wszystkich formalnych wymogów i... klasy. Dzięki temu w ubiegłym roku skuteczność w odzyskiwaniu należności, których termin nie przekroczył 45 dni, sięgnęła ponad 97%. Procedura rozpoczyna się od łagodnego etapu monitoringu, by przejść do kolejnych etapów „miękkiej” windykacji, a w ostateczności profesjonalnego reprezentowania klienta przed sądem. Vertus pomaga też w uruchamianiu faktoringu.

– Najtańsza i najbardziej efektywna jest windykacja prowadzona w sposób ustawiczny, a nie ad

dować parkingi wielopoziomowe z lokalami użytkowymi. Szukamy partnerów w tym przedsięwzięciu.

Czy spółdzielczość mieszkaniowa w Polsce ma przyszłość?

Oczywiście! Spółdzielnia to coś znacznie więcej niż wspólnota mieszkaniowa. To osoba prawna, która ma więcej obowiązków i odpowiedzialności. Podlega różnym kontrolom, a z tej racji jest wiarygodna, stabilna, gwarantuje pewność jutra i opłaty na akceptowanym społecznie poziomie. Spółdzielnie są podmiotami ze stu-procentowym udziałem kapitału polskiego. Dbają o stan techniczny zasobów, inwestują w budowę nowych mieszkań, często wyręczają urzędy miejskie i gminne w prowadzeniu różnych form aktywności społecznej, tworząc tereny i miejsca przyjazne dla życia, bronią interesów mieszkańców przed zachłannością machiny urzędniczej, angażując się w zmiany ustawodawcze, krzewią idee dobrosąsiedzkiej pomocy, zwłaszcza osobom w podeszłym wieku. Powinniśmy w większym stopniu wykorzystywać potencjał spółdzielni i ich możliwości. Spółdzielnia to nie biznes, spółdzielnia to ludzie. ■

Warszawska Spółdzielnia Mieszkaniowa jest największą i najstarszą w Stolicy spółdzielnią mieszkaniową. Powstała w 1921 r. W jej zasobach znajduje się ponad 450 budynków z 27 tys. mieszkań, położonych na 13 osiedlach w pięciu dzielnicach Warszawy.

hoc – podkreśla Dominik Skorupa.

– Procedurę trzeba odpowiednio zaplanować i konsekwentnie wykonać. Najważniejszy jest czas. Statystyki wykazują dobitnie spadek skuteczności po upływie coraz dłuższych terminów, przy czym koszty wówczas rosną, a prawdopodobieństwo odzyskania należności maleje. Dlatego w przypadku problemów najlepiej jak najszybciej zwrócić się do profesjonalistów.

Obsługę partnerów VERTUS SA zapewniają – poza siedzibą w Katowicach – oddziały w Warszawie, Poznaniu i Gdańsku. Firma bardzo mocno rozwija się i osadza we współpracy międzynarodowej na rynkach niemieckim i włoskim, gdzie zapewnia pełną pomoc prawną w niejednokrotnie skomplikowanych sprawach z uwzględnieniem stosunków międzynarodowych, a także reprezentując partnerów (m.in. w sprawach podatkowych) przed Międzynarodowym Centrum Arbitrażu w Wiedniu i Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej w Luksemburgu, z wieloma sukcesami. Na pomoc VERTUS-a mogą liczyć też przedsiębiorcy w Czechach, Słowacji, Ukrainie i Kazachstanie.

– Rynki wschodnie są trudne, ale jesteśmy tam obecni i dajemy sobie radę, starając się jak najlepiej pomagać naszym kontrahentom – zaznacza Dominik Skorupa.

VERTUS SA prowadzi również sprawy związane z upadłością konsumencką, ale przede wszystkim bardziej skomplikowane związane z restrukturyzacją dużych przedsiębiorstw. Korzysta z nowego narzędzia przygotowanej likwidacji (pre-pack), które umożliwia szybką sprzedaż majątku niewypłacalnego dłużnika na rzecz inwestora w ramach postępowania upadłościowego bez przeprowadzenia przetargu.

Marek F. Klimek